

Duda nr 2 wejdzie na giełdę



Mięsna spółka ze Śląska dogadała się z wierzycielami

Wiktor
Szczepaniak

w.szczepaniak@pb.pl • 22-333-98-08

Po tym happy endzie inwestorzy będą mogli wybierać między akcjami PKM Duda i ZM Duda Silesia.

Branża mięsna to największa gałąź przemysłu rolno-spożywczego w Polsce. Nic dziwnego, że jej giełdowa reprezentacja wkrótce się powiększy. Na parkiet wybiera się mięsna firma ze Śląska, której nazwa i marka handlowa zawierają znajome słowo: Duda. Chodzi jednak o podmiot, który z giełdowym PKM Duda nie ma wiele wspólnego.

To Zakłady Mięsne Duda Silesia, które kontynuują działal-

► Uśpiony potencjał:

Zakłady Mięsne Duda Silesia, którymi zarządza Krzysztof Woźnica, wykorzystują moce produkcyjne w około 40 proc. Mogą więc szybko zwiększyć obroty o kilkaset milionów złotych rocznie. [FOT. WM]



ność upadłej firmy Duda Bis. Mimo braku powiązań kapitałowych, obydwie firmy łączą jeszcze jedną analogia – burzliwa historia. Obie otarły się w ostatnich latach o bankructwo i obu udało się wrócić do rynkowej gry dzięki porozumieniu z wierzycielami (dużymi bankami) i głębokiej restrukturyzacji.

Firma po przejściach

Drogę do debiutu giełdowego spółce Duda Silesia otwiera podpisane właśnie, negocjowane od wielu miesięcy z bankami, porozumienie w sprawie restrukturyzacji 140 mln zł zobowiązań odziedziczonych po upadłej poprzedniczce – Duzdzie Bis. Firma ta upadła dwa lata temu po tym, jak przestała spłacać kredyty bankowe (Raiffeisen, ING i DnB Nord) związane z dokonanymi wcześniej potężnymi inwestycjami.

Wskutek upadłości spółka zmieniła właścicieli – wśród których są obecnie trzej śląscy przedsiębiorcy oraz fundusze: BBI Capital NFI i Beline Investments. Zamierzają oni wykorzystać jej wielki potencjał produkcyjny. Zakład firmy w Sosnowcu jest jednym z największych i najnowocześniejszych zakładów mięsnych w Polsce. Jego zakupem interesowali się m.in. tacy europejscy potentaci, jak Toennis Fleisch.

– W wyniku zawartej umowy restrukturyzacyjnej ZM Duda Silesia nabędzie własność zakładu produkcyjnego w Sosnowcu i będzie zobowiązana w okresie pięciu lat do spłaty większości zobowiązań Duda Bis wobec banków. Do końca roku firma zostanie przekształcona w spółkę akcyjną. Równolegle prowadzone będą przygotowania do IPO. Debiut na GPW planujemy na II kwartał 2012 r. – mówi Krzysztof Woźnica, prezes ZM Duda Silesia.

Dzięki nowym właścicielom Duda Silesia od 2009 r. produkuje już wędliny w dzierżawionym od syndyka majątku upadłej spółki Duda Bis.

– Zdecydowaliśmy się odejść od sprzedaży bezpośrednio do odbiorców detalicznych, która generowała znaczne koszty. Skupiliśmy się na współpracy z dystrybutorami i na sprzedaży w sieciach handlowych. Udoskonaliliśmy wiele procesów technologicznych. Wycofaliśmy się też ze sprzedaży nierentownych asortymentów – wylicza Krzysztof Woźnica.

Trudne początki

Zarząd spółki nie ukrywa, że pierwsze półrocze 2009 r. minęło pod znakiem walki o utrzymanie płynności finansowej, a wyniki finansowe balansowały na progu rentow-

ności. To już jednak przeszłość.

– Nasze przychody ze sprzedaży w 2009 r. osiągnęły 300 mln zł, a zysk netto 7 mln zł. W tym roku spodziewamy się wzrostu przychodów o 10 proc., a zysku netto o 100 proc. – mówi Krzysztof Woźnica.

Strategia firmy to produkcja wędlin i mięs ze średniego segmentu cenowego, zarówno pod marką Duda, jak i markami sieci handlowych (private labels). Pieniądże uzyskane z giełdy (kilkadziesiąt milionów złotych) mają być wydane na zakup nowych linii produkcyjnych oraz technologii zwiększających wydajność.

Pytanie tylko, czy na GPW da się w niedalekiej przyszłości przeprowadzić udane IPO kolejnej spółki mięsnej, biorąc pod uwagę m.in. nieciekawość doświadczenia inwestorów giełdowych z PKM Duda, Beef Sanem czy Hermanem?

– Sytuacja w branży mięsnej jest w tym roku jeszcze trudna i dlatego obecne wyniki spółek z tego sektora raczej nie będą zachęcały do przeprowadzania IPO. W przyszłym roku spółki mięsne powinny radzić sobie już dużo lepiej i wtedy takie IPO byłoby bardziej prawdopodobne. Obecnie konsumenci głównie zwracają uwagę na cenę i dlatego najlepiej sprzedają się wyroby niskomargowe. Wraz z poprawą koniunktury udział rynkowy droższych produktów będzie rósł, co powinno mieć pozytywny wpływ na wyniki spółek z branży mięsnej – ocenia Adam Kaptur z departamentu analiz Millenium DM.

– Jak zawsze w takich przypadkach, wszystko zależałoby od ceny oraz wskaźników względem podobnych spółek. Inwestorzy zwracają uwagę na perspektywy wzrostu przychodów oraz zysków – dodaje Marcin Stebakow z Beskidzkiego Domu Maklerskiego.

MIĘSNE METAMORFOZY

Było:
Duda Bis (upadła spółka)

- profil: ubój, rozbiór, przetwórstwo
- liczba zakładów: 3 (Sosnowiec, Stawa, Jędrzejów)
- zatrudnienie: 3 tys.
- roczne obroty: 600 mln zł

Jest:
Duda Silesia (nowa spółka)

- profil: rozbiór, przetwórstwo
- liczba zakładów: 1 (Sosnowiec)
- zatrudnienie: 1 tys.
- roczne obroty: 300 mln zł